

2008-09-017, Łódź

Szanowny Pan Wiceprezydent
JAROSŁAW WOJCIESZEK
Urząd Miasta Łodzi

Szanowny Panie Prezydencie !

Niestety, jestem zmuszona ponownie wrócić do tematu uciążliwości stacji gazu zlokalizowanej na ulicy Słonecznej 1, ponieważ odpowiedź z dn.18 lipca na interpelację mnie nie satysfakcjonuje.

Otrzymałam od Rady Osiedla pismo z dn.14 VII 2005 r., w którym wiceprezydent Włodzimierz Tomaszewski m.in. napisał:

„W decyzji nr I RUB/276/2002 z dnia 3 czerwca 2002 r. o warunkach zabudowy i zagospodarowania dotyczącej budowy stacji tankowania gazem został określony zakaz prowadzenia działalności gospodarczej wymagającej użycia transportu powyżej 3,5 t wynikający z obowiązującego wówczas planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi” (...)

Zgodnie z tą decyzją stacja nie ma prawa zaopatrywać się w gaz 18tonową cysterną, która regularnie 3 razy w tygodniu wjeżdża na stację a potem na ulicę Słoneczną – patrz zdjęcie zrobione z okna sąsiada !

Sklep na stacji gazu też jest zaopatrywany pojazdami ciężkimi powyżej 7,5 tony, teraz nie tylko w piwo, ale też wysokoprocentowy alkohol mimo, że blisko zbudowano kościół.

Ulica Słoneczna decyzją Urzędu Miasta stała się bez wylotu, mieszkańcy z własnych środków położyli nawierzchnię licząc, że będzie cichą drogą osiedlową. Tymczasem bez konsultacji z mieszkańcami zmieniono charakter ulicy przez usytuowanie stacji gazu i umożliwienie wjazdu na nią. Mieszkańcy zostali oszukani i wykorzystani, bo właściciel stacji nie płacił nic za zrobienie nawierzchni, którą eksploatuje i niszczy ciężkim sprzętem. Na skutek działania stacji gazu i myjni samochodowej, sprzedaży alkoholu funkcja mieszkaniowa ulicy Słonecznej została zdegradowana i zepchnięta na dalszy plan. Właściciele domków jednorodzinnych stali się sąsiadami hałaśliwej i zagrażającej ich bezpieczeństwu działki przemysłowej. Ktoś, kto był na myjni „pod namiotem”, w której funkcjonują myjki ciśnieniowe wie, że hałas jest duży i męczący, nie do zniesienia dla ucha przeciętnego człowieka.

Czy działa w tej sytuacji prawo ? Czy przestrzega się instytucję „dobra sąsiedzkiego” kiedy spokojną, pełną zieleni ulicę Słoneczną „nomen omen” zamienia się w hałaśliwą drogę przemysłową ?

Proszę o interwencję w sprawie likwidacji stacji gazu na ul Słonecznej -

z pozdrowieniami

Joanna Jodajczak

Ruch Klubu Piwo i Synonimów

